



Brnieminek 1 ligi ŁKS „doriera” się z meczu na mecz. Na turnieju świątecznym w Łodzi zajął uprządkie ostatnie miejsce, ale nie sprzedał swej skóry zbyt łatwo. Na zdjęciu fragment z meczu ŁKS — Vaestras (3:5).
Fot. Arsen — CAF

„PS” rozmawia z N. Romanowem

Przewodniczącym Komitetu Kultury Fizycznej
i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR

LEKKOATLETYKA piłka nożna i pływanie pod specjalną opieką 20 mln uczestników spartakiad w ZSRR

KORRESPONDENT Przeglądu Sportowego w Moskwie Zdzisław Dudzik w ostatnich dniach ub. roku przeprowadził wywiad z przewodniczącym Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR N. ROMANOWEM. Na postawione przez naszego korespondenta pytania N. Romanow udzielił następujących odpowiedzi:

- Które sukcesy radzieckiego sportu w 1958 roku otrzymały w ZSRR najwyższą ocenę i dlaczego?
— W 1958 r. radzieccy sportowcy wzięli udział w 29 mistrzostwach świata i 16 mistrzostwach Europy. W 23 mistrzostwach świata i 14 mistrzostwach Europy zdobyli oni nagrody (1, 2, 3) drużynowe, albo indywidualne miejsca.
Największe sukcesy uzyskał zapasnik, który zwyciężył w drużynowej punktacji na mistrzostwach świata i wszyscy zdobyli medale — 5 złotych, 2 srebrne, 1 brązowy. Wybitne wyniki uzyskał strzelec, który zdobył na mistrzostwach świata 15 drużynowych i 10 indywidualnych nagród oraz gimnastyk, który zwyciężył drużynowo zarówno wśród kobiet jak i wśród mężczyzn i zdobył większość medali w mistrzostwach indywidualnych — 12 złotych, 6 srebrnych i 1 brązowy.
Wspaniałe indywidualne rezultaty osiągnęli na zawodach w 1958 r. gimnastyk Absolutny mistrz świata B. Szachlin, nagrodzony został 5 złotymi medalami i L. Latytina 4 złotymi medalami i 1 srebrnym.
— Na jakie dyscypliny sportowe, ich rozwój i postęp będzie położony główny nacisk w Związku Radzieckim w 1959 roku i dlaczego?
— W 1959 roku odbędzie się druga Spartakiada Narodów Związku Radzieckiego. W programie przewidziane są zawody w 24 dyscyplinach sportowych. Właśnie na rozwój tych dyscyplin zwrócono w Republikach Radzieckich główną uwagę, gdyż wchodzi one w punktację drużynowych mistrzostw Spartakiad.
Jednak największą uwagę kierujemy na lekkoatletykę, pływanię i piłkę nożną. Te właśnie dyscypliny sportowe w porównaniu z innymi, przodującymi u nas, mają największą trudność w osiągnięciu wysokiego poziomu.
- Które formy działalności sportu radzieckiego (akcje imprezy) w 1958 roku były najbardziej udane i pozytywne?
— Najważniejszymi imprezami w 1958 r., które przyczyniły się do masowego rozwoju sportu w naszym kraju były spartakiady zrzeszeń sportowych, związków zawodowych, Spartakiada, Dynamo, SSI Zbrojnych, młodzieży wiejskiej i szkolnej.
W spartakiadach kolektywów kultury fizycznej związków zawodowych i spółdzielczości brało udział ok. 5 milionów sportowców, na wsi prawie 3,2 miliona, a w szkołach aż 12 milionów uczestników. Razem w mistrzostwach organizacji sportowych wzięło udział ponad 20 milionów sportowców. Wiele spośród nich poprawiło swoje wyniki, wielu zdobyło klasy sportowe, a niektórzy zdobyli tytuł mistrza sportu. W tym roku w Związku Radzieckim ponad 2,700 sportowców osiągnęło normy mistrzów sportu.
W czasie przeprowadzania spartakiad 1958 roku zorganizowano tysiące nowych kolektywów kultury fizycznej, w szeregi sportowców włączono setki tysięcy młodzieży.
Te imprezy były ważnym etapem w przygotowaniach do II Spartakiady Narodów ZSRR i przyczyniły się do dalszego rozwoju kultury fizycznej i sportu w naszym kraju, podniesieniu mistrzostwa radzieckich sportowców i ich przygotowaniu do kolejnych Igrzysk Olimpijskich.
— Jakie osiągnięcia polskiego sportu wywołują w Związku Radzieckim największe zainteresowanie?
— Sportowcy radzieccy z wielkim zainteresowaniem obserwują rozwój ruchu sportowego w Polsce i cieszą się sportowymi osiągnięciami polskich przyjaciół tak jak i sukcesami sportowców we wszystkich krajach obozu socjalistycznego, bowiem rozwój sportu w waszym kraju jak i w całej rodzinie państw socjalistycznych jest wkładem w rozwój ludowego sportu.
Charakterystyczne, że w tym czasie kiedy w większości krajów kapitalistycznych można zaobserwować tylko rozwój poszczególnych dyscyplin sportu, w Polsce obserwuje się osiągnięcia w wielu dyscyplinach: w lekkoatletyce, gimnastyce, boksie, siatkówce, koszykówce, szermierce, podnoszeniu ciężarów i innych. Najbardziej jednak widoczny jest postęp polskiej lekkoatletyki.
Na zakończenie chciałbym skorzystać z okazji, żeby za pośrednictwem waszej gazety przesłać życzenia noworoczne przyjaciółom — sportowcom Polski i życzyć im w 1959 roku wielkich sukcesów w budownictwie socjalizmu i rozwoju sportu w Polsce Ludowej.



Fot. CAF

Sobota ZDZISŁAW KRZYSZKOWIAK str. 2
NAJLEPSZYM SPORTOWCEM EUROPY

PRZEGLĄD SPORTOWY

3 STYCZNIA 1959 R.	Nr 1 (3234) REDAKCJA ADMINISTRACJA WARSZAWA	Rok założenia 1921 UL. MOKOTOWSKA 24 Centrala 84241 i 84242 Dział Informacji 89108	CENA 80 groszy
--------------------------	--	---	----------------------

Konkurs-Plebiscyt „PS”

BIJE wszelkie rekordy Do piątku

ponad 42.000 kuponów!

PROSZĘ kolegów! Wkraczaliśmy na czwarty kontynent — oznajmił w piątek rano Komisarz naszego „Konkursu-Plebiscytu”, red. Zdzisław Weiss, pokazując z dumą wypełniony kupon z Rio de Janeiro. Tego dnia przeżyliśmy w redakcji kuponowy potop. Wieleczone obliczenia wykazały, że ilość nadesłanych w piątek kuponów wynosiła 8.747! A więc wszelkie rekordy znowu zostały pobite. Do zamknięcia Plebiscytu pozostało, licząc od soboty, jeszcze 3 dni, a ogólna ilość nadesłanych kuponów wynosi już ponad 42 tysiące. Poniemaj przez te trzy dni nawałnica będzie się raczej zmagała, liczymy na ok. 60.000 odpowiedzi!



Z pobytu piłkarzy ręcznych Francji w Polsce. Najlepszy polski zawodnik Suski, zdobywca 9 bramek w spotkaniu Polska — Francja, oddaje strzał na bramkę Francuzów.
Fot. Cieślak — CAF

Zwycięzca dwóch międzynarodowych konkursów narciarskich Oberwiesenthal i Obersdorf. Recknagel na skoczni w Obersdorfie.
Fot. CAF

Tym razem przeciwnik był silniejszy Polska — Hapoel 71:64

PIĄTEK 2 stycznia godz. 18.45, przygotowanie dla formacji z Tel. Avivem, gdzie przebywają nasi koszykarze. Do aparatu podchodzi trener Tadeusz Ulatowski.
— Dobra, dobry, tak tam wysłuchajcie w owakowym meczu i Hapoel — rozpoczynamy rozmowę.
— Normalnie, słuchając dość przytomnie głos trenera Ulatowskiego, wyrażam się (śmiech), ale zrealizować z reprezentacją stowarzyszenia Hapoel, a nie z reprezentacją Hapoel Tel. Aviv, który był przewidziany na naszego drugiego z kolei przeciwnika. Zespół ten grał w ostatnim meczu z reprezentacją Hapoel, a nie z reprezentacją Hapoel Tel. Aviv, który był przewidziany na naszego drugiego z kolei przeciwnika. Zespół ten grał w ostatnim meczu z reprezentacją Hapoel, a nie z reprezentacją Hapoel Tel. Aviv, który był przewidziany na naszego drugiego z kolei przeciwnika.
— W takim razie powiem, że w tym meczu, który odbył się w Tel. Avivie, nasi koszykarze przegrali z Hapoel 71:64. W tym meczu nasi koszykarze przegrali z Hapoel 71:64. W tym meczu nasi koszykarze przegrali z Hapoel 71:64.
— W takim razie powiem, że w tym meczu, który odbył się w Tel. Avivie, nasi koszykarze przegrali z Hapoel 71:64. W tym meczu nasi koszykarze przegrali z Hapoel 71:64. W tym meczu nasi koszykarze przegrali z Hapoel 71:64.

Nie przesadzimy twierdząc, że „Konkurs-Plebiscyt” „PS” interesuje się całą Polską już nie tylko sportowa, interesuje się wielu naszych rodaków za granicą. W głosowaniu wzięły udział niemal wszystkie redakcje z całego kraju, transmisje na temat Plebiscytu przeprowadziło Polskie Radio i prawdziwe narodowe referendum sportowców!

Wśród wielu listów z kuponami, jakie przyniosła nam piatekowa poczta, rekord odnotował nasz list od znanego przed kilku laty działacza lekkoatletycznego, a obecnie posła w Brazylii, Wojciecha Chabasińskiego. Drugi kupon nadesłała statystka p. Krystyna Chabasińska.

Listy z zagranicy nadesłali między innymi: Kanada: Jan Alexandrowicz (Toronto), Szwajcaria: Antoni Stopyra (Basylea), Szwecja: Ludmila Kobylańska i Czesław Stelmach (Sztokholm), Włochy: Hubert Katus (Lucca), Wielka Brytania: Janusz Poczyski, znany przed wojną reprezentacyjny nasz tenisista (Edynburg), J. Wapal (Brazylia), Adam Puz (Middlesex) i Kazimierz Szczepanik (Birmingham).
ZSRR: Mikołaj Zylinski (Nikolajew), Aleksander Bilewicz (Korow), Antoni Stumbras (Korow), Eleanora Sasnauskaitė (Korow), Jan Jankem (Drohobycz), Janis Legzdins (Tukums).



Gabinet Naczelnego Redaktora „PS” wygląda dziś jak... wystawa grafiki użytkowej. Wszelkie możliwe miejsca, stołki, szafy, półki — wszystko to jest zastawione setkami pięknych kart z życzeniami świątecznymi i noworocznymi, które w ostatnich dniach nadeszły do naszej redakcji.

Otrzymałyśmy je od władz naszego sportu: GKRF, PKOl, TKKF, związków sportowych, klubów, od redakcji pism, od licznych Czytelników... Nadeszły setki kart z zagranicy, od federacji międzynarodowych, znanych klubów, słynnych sportowców, od zaprzyjaźnionych redakcji pism sportowych, od Polonii zagranicznej itp.

Za wszystkie bardzo serdecznie dziękujemy. Choć już generalnie życzyliśmy wszystkim do naszej gazecie Dostępnego Roku, choć w świat wysłaliśmy również setki kart noworocznych — jeszcze raz składamy, wszystkim najlepszym życzenia.

W
następnym
poniedziałkowym
numerze „PS”
„Na kartach
kalendarza
1959 r.”

Dziękujemy
za 1000
Noworocznych
Życzeń

Na hokejowe mistrzostwa świata ze „Sports-Touristem”

ygrane II stopnia

AVOZEMIAN 177116-219009

Recknagel prowadzi w konkursie 4 skoczni

BERLIN. Reprezentant NRD, RECKNAGEL, dowiódł znów, że jest najlepszym obecnie skoczkiem narciarskim, wygrywając w czwartym międzynarodowym konkursie skoczków w Garmisch-Partenkirchen. Była to druga próba w noworocznym konkursie czterech skoczni. Uroczystość, w niedzielę, zwyciężył w pierwszej z czterech skoczni — w Oberdorfie.

W czwartkowych zawodach, ze względu na małą ilość śniegu, Recknagel uzyskał 84 i 86 m. Najdłuższy skok dnia — 87 m, oddał radziecki skoczek Czacki, zajmując drugie miejsce. Również po raz pierwszy w tym konkursie, w tym dniu doskonale, bowiem czwórka ich znalazła się w pierwszej sędziomce czwartkowego konkursu skoczków.

- WYNIKI:
1. Recknagel, NRD — 451,7 pkt.
 2. Czacki, ZSRR — skoki 82,5 i 87 — nota 223,0.
 3. Szamow, ZSRR — skoki 78 i 87 — nota 216,5.
 4. Samsonow, ZSRR — skoki 80 i 85 — nota 213,7.
 5. Kankkonen, Finlandia — skoki 79 i 83 — nota 213,3.
 6. Kopstad, Norwegia — skoki 80 i 83,5 — nota 213,7.
 7. Kamieński, ZSRR — skoki 80 i 79 — nota 211.
 8. Hoel, Norwegia — skoki 79 i 81 — nota 212,2.
 9. Kirjonen, Finlandia — skoki 74,5 i 83 — nota 212,1.
 10. Habersatter, Austria — skoki 79,5 i 83 — nota 211,8.

Do zakończenia turnieju pozostały jeszcze skoki w Innsbrucku w niedzielę, 4 km., oraz w Bishofshofen (Austria), we wtorek, 8 km. Po próbach na dwóch skoczniach prowadzą w konkursie:

1. Recknagel, NRD — 451,7 pkt.
2. Szamow, ZSRR — 437,5.
3. Kirjonen, Finlandia — 434,8.
4. Kamieński, ZSRR — 429,8.
5. Hoel, Norwegia — 426,3.

Rewelacja: Olmedo



„Przelotnie, jak co roku Wimbledon podniósł swą kurtynę nad wielką nadzieją światową „Peruwiańczykiem Alejandro Olmedo, 20 lat. W ciągu półtora godziny, jak gwiazda, błysnął na chwilę stołczy Olmedo 4-setową walkę z Mervynem Rose (może najlepszy po Hoadzie się grać turnieju). W jego ruchach, mających w sobie coś ze spłoszonego zwierzęcia, ujawniał się talent, zwinność i tygrysia siła zachwycającego Gonzalez. Jeśli Olmedo potrafił podbudować swą łatwość gry techniką, będzie nieubawem czymś więcej, niżeli tylko najlepszym graczem świata: będzie również najbardziej ujmującym tenisistą”.

Tytuł nad zdjęciem, podpis i zdjęcie z Tennis de France 1957 r.



Na lodowiskach zagranicznych

ZURYCH. Po serii spotkań olimpijskich hokeistów HC Davos zdobyli prawo zmierzenia się w finałowym meczu o puchar Spengera z włoską drużyną Diavoli Mediolan. Oba zespoły odniosły w turnieju po trzy zwycięstwa, nie przegrywając żadnego spotkania. Finałowy mecz rozegrany zostanie 27 stycznia na lodowisku olimpijskim w Davos.

BERLIN. Na szlucznym lodowisku w Niemiec odbył się mecz o mistrzostwo kraju między dwiema najlepszymi drużynami — Berliner SC i Eisbären Berlin. Mecz zakończył się zwycięstwem Berliner SC 3:1.

Suarez najlepszy w Sao Paulo

SAO PAULO. Ponad 300 zawodników zagrało w turnieju tenisowym w Sao Paulo. Wśród nich znalazł się również Argentyńczyk Suarez, który zwyciężył w turnieju. W meczu o mistrzostwo Suarez pokonał swojego rywali 6:1.

Pilka nożna za granicą

KAIR. Niesamowity zwycięstwo reprezentacji Egiptu nad reprezentacją Włoch 3:0. W meczu, który odbył się w Kairze, Egipt pokonał Włochy 3:0. W meczu, który odbył się w Kairze, Egipt pokonał Włochy 3:0.

BERLIN. W dniu Nowego Roku piłkarze belgijskiej reprezentacji pokonali w Nymberdze zachodni-niemiecką drużynę 1:0. Mecz zakończył się zwycięstwem Belgów 1:0.

KAIR. Druga reprezentacja piłkarska Egiptu odniosła w Tunisie zwycięstwo nad reprezentacją Tunezji 3:0. W meczu, który odbył się w Tunisie, Egipt pokonał Tunezję 3:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

WYNIKI

1. Osvaldo Suarez, Arg. — 21.20,3
2. Manuel Faria, Port. — 22.22,6
3. Ant. Amorim, Hiszp. — 22.23,4
4. Jose Molina, Hiszp. — 22.23,4
5. Robert Seth, USA — 22.31,0
6. Hadw. Lebert, Belg. — 22.37,0
7. Manuel Alonso, Hiszp. — 22.38,4
8. Drago Strot, Jug. — 22.40,5
9. Walter Lemos, Argentyna — 22.47,1

Drugim zwycięzcą Hiszpania przed Argentyną i Chile.

SAO PAULO. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Sao Paulo między reprezentacją Sao Paulo a reprezentacją Flamengo. Mecz zakończył się zwycięstwem Sao Paulo 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

PARYZ. W niedzielę, 6 stycznia, odbył się mecz o mistrzostwo Francji między reprezentacją Francji a reprezentacją Belgii. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji 2:0.

USA - Australia 3:2

OLMEDO — Anderson 8:6, 2:6, 9:7, 8:6;
Cooper — Mackay 4:6, 6:3, 6:2, 6:4;
OLMEDO, Richardson — Fraser, Anderson 10:12, 3:6, 16:14, 6:3, 7:5;
OLMEDO — Cooper 6:3, 4:6, 6:4, 8:6;
Anderson — Mackay 7:5, 13:11, 11:9.

Alex Olmedo przełamał monopol tenisa Australii

TYLE ukazało się na łamach „PS” dnia 20 czerwca 1957 r. w korespondencji z Londynu napisanej przez siebie podpisaną, bezpośrednio po użyciu jego imienia na kortach Queen's Clubu w turnieju odbywającym się bezpośrednio przed Wimbledonem.

Była to pierwsza w naszej prasie wiadomość o peruwiańskim chłopcu, którego imię jest dziś na ustach wszystkich wielkich i małych tenisistów świata.

ALEJANDRO (zdrobnie Alex) OLMEDO urodził się w liżącym 50 tys. mieszkańców mieście Arequipa na 24 marca 1936 r. Kiedy skończył 4 lata, ojciec jego, Salvador Olmedo, przyprawił go na korty Arequipa Tennis Clubu. Po 6 latach, 14-letni chłopiec zdobył w otwartym turnieju tytuł mistrza klubu.

W lutym 1956 r. przenosił się na studia do Uniwersytetu Southern California w Los Angeles i już po kilku tygodniach zetknął się tam z Pancho Gonzalesem, u którego wziął kilka lekcji. Rok 1956 przyniósł mu pierwsze wartościowe sukcesy w skali międzynarodowej. Po wygraniu mistrzostw USA na kortach ziemnych, „rozłożył się” po drodze. Shea, pokonał Herberta Flama na mistrzostwach południowej Kalifornii, a Lewisa Hoad na mistrzostwach południowo-zachodniego Pacyfiku.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.



Fot. Tennis de France

„22-letni Alex Olmedo, urodzony w Arequipa (Peru), studiujący w California Southern University, uczeń słynnego Pancho Gonzalesa, należy do rewelacji ostatniego tygodnia. Słyszeliśmy już o nim w Birmingham, ulegając Davidsonowi 1:6, 4:6, a na kortach Queen's Clubu wygrał w 2 rundzie z dobrze notowanym Forbsem (Polish, Afr.) 6:4, 6:3. Szalona ambicja, dobry wójt, mocny serwis, nieco słabszy smecz — charakterystyka tego słodkiego tenisisty”.

Seixasem 10:8, 2:6, 9:7, 6:3. W finale Peruwiańczyk uległ Richardsonowi 5:7, 2:6, 6:4, 7:9. Należy przypuszczać, że to jego ostatnie sukcesy przypięto do jego imienia. W turnieju w Kolonii (NRF) w półfinale. Final wygrał z innym Polakiem, Amerykaninem — Fancuttem.

Gdy powrócił do USA dokola jego osoby zapanowała zagadkowa cisza. Nie uczestniczył w turnieju o mistrzostwo USA 1957 r. w Forest Hills, ani o mistrzostwo Pacyfiku w Los Angeles. Nie pokazał się także w 1958 r. na turnieju Wimbledonu. Nikt nie wiedział dlaczego. Dziś nasuwa się podejrzenie, że przebiegły Pery Jones, kierownik ekipy USA, celowo „chołostował” swój największy atut w spotkaniu z Australią. Inaczej nie da się bowiem wytłumaczyć, że Olmedo nie zagrał ani w pucharowym meczu z Argentyną, ani z Kanadą, ani z Wenezuelą w strefie amerykańskiej.

Uścisnęliśmy o nim znów do ciera na mistrzostwach USA 1958 r. w Forest Hills, w których przegrał ćwierćfinał po dramatycznej 5-setowej walce z Fraserem.

Wreszcie, na zakończenie amerykańskiego sezonu 1958, Olmedo doszedł do finału mistrzostw południowo-zachodniego Pacyfiku, sprawiając pierwszą wielką sensację swym zwycięstwem w półfinale nad Fraserem.



Fot. Tennis de France

PRZEGŁAD SPORTOWY

Nr 1 Warszawa 3.1.1959 r.

Zwycięzcy Pucharu Davisa

Od zaistnienia Pucharu Davisa, tzn. od 1900 roku, tenista Australii i USA spotkali się łącznie w finale 15 razy. Australia 10, USA 5. W 1958 r. zwyciężyła Australia.

W 1958 r. zwyciężyła Australia. W 1957 r. zwyciężyła Australia. W 1956 r. zwyciężyła Australia. W 1955 r. zwyciężyła Australia. W 1954 r. zwyciężyła Australia. W 1953 r. zwyciężyła Australia. W 1952 r. zwyciężyła Australia. W 1951 r. zwyciężyła Australia. W 1950 r. zwyciężyła Australia. W 1949 r. zwyciężyła Australia. W 1948 r. zwyciężyła Australia. W 1947 r. zwyciężyła Australia. W 1946 r. zwyciężyła Australia. W 1945 r. zwyciężyła Australia. W 1944 r. zwyciężyła Australia. W 1943 r. zwyciężyła Australia. W 1942 r. zwyciężyła Australia. W 1941 r. zwyciężyła Australia. W 1940 r. zwyciężyła Australia. W 1939 r. zwyciężyła Australia. W 1938 r. zwyciężyła Australia. W 1937 r. zwyciężyła Australia. W 1936 r. zwyciężyła Australia. W 1935 r. zwyciężyła Australia. W 1934 r. zwyciężyła Australia. W 1933 r. zwyciężyła Australia. W 1932 r. zwyciężyła Australia. W 1931 r. zwyciężyła Australia. W 1930 r. zwyciężyła Australia. W 1929 r. zwyciężyła Australia. W 1928 r. zwyciężyła Australia. W 1927 r. zwyciężyła Australia. W 1926 r. zwyciężyła Australia. W 1925 r. zwyciężyła Australia. W 1924 r. zwyciężyła Australia. W 1923 r. zwyciężyła Australia. W 1922 r. zwyciężyła Australia. W 1921 r. zwyciężyła Australia. W 1920 r. zwyciężyła Australia. W 1919 r. zwyciężyła Australia. W 1918 r. zwyciężyła Australia. W 1917 r. zwyciężyła Australia. W 1916 r. zwyciężyła Australia. W 1915 r. zwyciężyła Australia. W 1914 r. zwyciężyła Australia. W 1913 r. zwyciężyła Australia. W 1912 r. zwyciężyła Australia. W 1911 r. zwyciężyła Australia. W 1910 r. zwyciężyła Australia. W 1909 r. zwyciężyła Australia. W 1908 r. zwyciężyła Australia. W 1907 r. zwyciężyła Australia. W 1906 r. zwyciężyła Australia. W 1905 r. zwyciężyła Australia. W 1904 r. zwyciężyła Australia. W 1903 r. zwyciężyła Australia. W 1902 r. zwyciężyła Australia. W 1901 r. zwyciężyła Australia. W 1900 r. zwyciężyła Australia.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

chwila. Nieco chwila pozyra Andersona w roli tenisisty świata nr 2 miała źródło w jego nie najlepszej kondycji fizycznej. Wiele też ludzi w Australii sądziło, że nie warto do niego pojeżdżać raz po raz, a doskonałego taktika, towarzysza niepotrzebnie przed samym finałem z doskonałym Mervynem Rose, pozwalając mu przejść na zawodowość jeszcze przed końcem roku. Ale chociaż morale tenisistów australijskich, skorumpowanych przez brzęczące oferty Kramera było nie najlepsze, to jednak nikt nie wątpił, że srebrna waza Dwighta Davisa zostanie w Australii.

Stalo się inaczej. Wyłącznym zasz sprawcą tej niespodzianki jest Peruwiańczyk, nie Amerykanin. I to jest niemająca kropla goryczy w pucharze, zdobytym przez Amerykanów.

Olmedo zdobył pierwszy punkt dla barw USA, a wiadomo jaką psychologiczną rolę odgrywa taki punkt. Wygrał z Andersonem, słabszym po prostu niż zwykle na skutek kontuzji. Jaką wagę miał ten pierwszy punkt dowodził fakt, że przytoczony odpowiedział Cooper przegrał 1 seta z Barry Mackayem, wygrywał zresztą dość łatwo trzy następne z tym młodszym Amerykaninem, który po raz drugi reprezentuje już USA w finale Pucharu.

A więc pierwszy dzień nie przyniósł jeszcze rozegrania. Gra podwójna Anderson, Fraser — Olmedo, Richardson na długo zostanie w pamięci widzów do dramatycznego pojedyńcu. Po 3 setach, z których trzeci przekształcił się w listy 30-gminowy waraton, Amerykanie prowadzili w meczu 2:1. Zwycięstwo w debłu zaważając USA w drugim stopniu Olmedo, który po 3 setach morderczej walki, okazał się najwytrwalszym i zwyciężył i zdolał przechrzcić zwycięstwa na swoją i swego partnera korzyść.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

Wreszcie przyszedł rok 1957, a z nim pierwszy występ w europejskiej gali: cykl turniejów w Anglii, ukończony niezaomnianą walką w I rundzie z Fraserem.

ARSENAL Historia wielkiego klubu

Dla „PS” napisał dr Willy Meisl

ZBLIŻAMY się do współczesnego okresu istnienia Arsenalu. Nowy kierownik klubu, George Allison starał się kontynuować tradycję swego zmarłego poprzednika i nowe gwiazdy ukazywały się na horyzoncie osieroconego Highbury. W rezultacie aż siedmiu piłkarzy Arsenalu reprezentowało Anglię przeciwko Włochom w roku 1935.

Niewątpliwym triumfem było też zdobycie tytułu mistrzowskiego i finałowe zwycięstwo w Pucharze Anglii. Ale skromny wynik tego spotkania finałowego 1:0 nad II-ligowym Sheffield United wykazał jednak, że szkoła Chapmana przyjęła się nie tylko na Highbury, ale i w innych klubach. United w

tym meczu nie była drużyną gorszą od mistrzów z Highbury. Druga Wojna Światowa spowodowała w Arsenalu wielki kryzys finansowy. Siedziba Arsenalu była w czasie działań wojennych Ośrodkiem Obrony Cywilnej (Civil Defence Centre), boisko zostało całkowicie zrujnowane, a nieprzejazdowe bomby, rzucone na trybuny, dokonały reszty. Długi, które dawniej łatwo było spłacić, stały się nagle trudnym do zniesienia ciężarem. W ciągu następnych 7 „ciężkich” lat, zadłużenie klubu wzrosło do 200 tysięcy funtów. Co prawda teren Highbury był wart ponad pół miliona, ale nie było to kapitał obrotowy, z którego można byłoby pokryć wszystkie olbrzymie wydatki. Przedejwonna drużyna prak-

niem tym, czym był dla klubu w swoim czasie Alex James. Ale dopiero pojawienie się Ronnie Rooke'a oznaczało punkt zwrotny w losach Arsenalu. Arsenal dał Fulhamowi w zamian za Rooke'a dwóch młodych graczy, Nelsona i Granta oraz 1000 funtów. 35-letni weteran miał uratować przed spadkiem z ligi.

„Zmiana powietrza” i awans do Arsenalu uczynili z Rooke'a innego człowieka. Wspierany, pielnie przez Rega Lewisa strzelał bramki za bramkami, nieczym, jak to się mówiło w piosenkach: „jak ongiś w maju”.

I oto stała się niepojęta rzecz. Arsenal uratował się, stał się tak wyjątkowo, że piłkarskiego „przylotu”, uratowało z kolei Arsenal od spadku z ligi! Rooke stał się w następstwie klubu najlepszym strzelcem i ligi. Jestem przekonany, że gdyby pozostał w Fulham, grałby już tylko jako rezerwowany, a może nawet przetransferowany by do jakiegoś Crystal Palace lub innego małego klubu, ażeby ostatecznie przypieczętować koniec jego kariery. Dobrze spisał się także inny weteran bramkarz George Swindin.

Być może swemu staremu przyjacielowi i koleżce klubowemu w odbudowie Arsenalu. Nowym kierownikom udało się nabyć kilku dobrych graczy i mimo że Arsenal został wyeliminowany przez Bradford z rozgrywek pucharowych, jedenaścią z Highbury zdobyła tytuł mistrza ligi! A jeszcze przecież rok przedtem był w prognozie II ligi.

Była to najstarsza bodaj jedenaścią, jaka kiedykolwiek zdobyła mistrzostwo kraju. Odrobina Rooke'a i Mercera mieli przecież ponad trzydziestkę, także świetny Szkot Macaulay, Forbers i Compton, a i poza nimi w drużynie aż rola się do trzydziestolatka.

I znowu jedenaścią Arsenalu zaczęła dochodzić do formy. Po raz piąty stanęła do finałowej rozgrywki o puchar (3 razy w szlaku z tytułem zwycięzcy), szła z tym zwycięstwem w przylotach dawny Arsenal. Whitaker był chorym człowiekiem. Pracował mogąc się ledwie poruszać, skrupuły „gipsowy” gorsetem. Arsenal nie kupował już tych graczy, których chętnie wdziałby w siebie, nie padali rekordowe sumy za transfery. Kółka wielkiej maszyny kręciły się siłą inercji dalej, ale nie było się już na szczycie, nie było się już na czele ani pod względem produkcyjnej roli w stylu gry, ani pod względem osiągniętych wyników.

NIEUBLAGANA śmierć zabierała znośnego z nieludzką odpornością swe dolegliwości, oddanego do ostatniego tchu swemu klubowi Toma Whitakera. Następca został jego najbliższym współpracownikiem, ongi doskonały pomocnik w jedenaści Arsenalu, Jack Crayston, Gaita drużyna została odmołodzona. Wiele talentów przewinęło się przez Highbury, od czasu do czasu zdarzały się drużynie jakieś wielkie sukcesy — na ogół jednak nie wykraczała poza przeciętność. Doszło do tego, że Arsenal, wskutek niedostatecznej bojowości w grze został podany przez zarząd klubu ostrej krytyce. To wystarczyło, by spowodować ustąpienie Craystona z zajmowanego stanowiska. Na jego miejsce zaangażowano b. bramkarza George'a Swindina.

Crayston był widocznym zbyt łagodny. Swindin natomiast był „wła” potrzebna Arsenalowi żelazna miotła. Wydało się, że także, że zastrzeżenie w zarządzie klubu pełna samodzielność, i swobodę działania.

Swindin i nowy trener Greenwood spowodowali zupełną metamorfozę w stylu Arsenalu. Znowu powrócił do gry jakiś młody, znowu skoncentrowano się na mądrej grze pozycyjnej. Eksperyment jednak kierownictwa, ponieważ drużyna była bardzo młoda i niedoświadczona.

na Danny Clapton, Bloomfield, Herd — wszyscy utalentowani napastnicy, Kelsey — może najzdolniejszy bramkarz W. Brytanii, w sumie obcującą jedenaścią potrzebowali jednak pilnie swego „generała” który trzymał wszystkich w garści, wprowadzał do gry niezbędny spokój i porządek.

I Swindinowi udało się „wreszcie” znaleźć gracza a la Mercer. Pomocnik Tom Docherty, bo o nim mowa, ma już 32 lata, ale mimo to Swindin zapłacił za kapitana reprezentacji Szkocji 22 tys. funtów. Już po kilku tygodniach Arsenal gral o klasę lepiej. Po nim zaangażował Swindin innego reprezentacyjnego gracza szkockiego, lewoskrzydłowego Jackie Hendersona z Wolverhampton, a wreszcie 7-letniego Szkota, młodego środkowego napastnika Dave'a Herda. Z innych graczy, Ward okazał się tak świetnym pomocnikiem, że przewidziano na tę pozycję kapitana reprezentacji Wali, Dave Bowen musiał przejść do rezerwowej drużyny, Barnwell dla odmiany, po kontuzji Grovesa, okazał się doskonałym łącznikiem. Dość, że znowu zagościł się na boisku w Highbury od talentów i do tego talentów młodych, pełnych nadziei i wiary we własne możliwości.

kierownictwa. Wydało się, że obecnie George Swindin, wraz ze swym zastępcą Greenwoodem, stanowią prawdziwą, bezpośrednią kontynuację dawnego chapmanowskiego reżymu.

DZISIEJSZY Arsenal nie jest „wunderteamem”, ale drużyna bardzo młoda, bardzo dobra, znajdująca wiele radości w grze i walce o zwycięstwo. Półna chwila przeszłość Highbury jest dla tych chłopców olbrzymią siłą napędową.

Drużyna ma zarówno dobry narybek, jak i dojrzałe kierownictwo. Nie ma patentu na jakis specjalny system, ale zawodnicy doskonale rozumieją nowoczesną grę w piłkę i siebie. Stawne imię Arsenalu nabiera nowego blasku. Cn prawda klub nie szczepi się jeszcze z zawodnikami w reprezentacji Anglii jak to było Anno 1935. Na razie daje ich dwu: Kelsey'a i Bowena do reprezentacji Wali, a Herda, Hendersona i Docherty'ego do jedenaści Szkocji. A więc tylko 5 jego zawodników nosi koszulki reprezentacyjne. W imponującym marmurowym hallu wzniesionego przez Chapmana w Highbury Pałacu Piłkarskiego stoi jego popiersie. Dziecko Chapmana nie uległo zniszczeniu. Trwa i pulsuje nowym życiem.

KONIEC